

1955 — 1960

NR ARCH 30



TEATR LUDOWY
NOWA HUTA

PROGRAM Nr 4

SEZON 1960/61

DYREKTOR I KIEROWNIK ARTYSTYCZNY:
KRYSTYNA SKUSZANKA

KIEROWNIK LITERACKI: JERZY BROSKIEWICZ

**JERZY
KRASOWSKI**

**RADOŚĆ
z ODZYSKANEGO
ŚMIETNIKA**

według
powieści

JULIUSZA KADEŃA BANDROWSKIEGO

**GENERAŁ
BARCZ**

REŻYSERIA

JERZY KRASOWSKI

SCENOGRAFIA

JÓZEF SZAJNA

MUZYKA

JERZY KASZYCKI

PRAPREMIERA

18 GRUDNIA

1960 ROKU

OBSADA:

Generał Barcz

Generał Dąbrowa

Generał Krywult

Generał Wilde

Major Pyć

Rasiński

Przeniewski

Pietrzak

Jabłoński

Fedkowski

Matka gen. Barcza

Jadzia, żona gen. Barcza

Drwęska

Burmistrz

I Obywatel

II Obywatel

I Oficer

II Oficer

III Oficer

Przywódcą Oficerów

Podoficer

Krawiec

Franciszek Pieczka

Ryszard Kotas

Ferdynand Matysik

Tadeusz Szaniecki

Zdzisław Klucznik

Witold Pyrkosz

Edward Rączkowski

Andrzej Hrydzewicz

Stanisław Michalik

Edward Łada Cybulski

Michał Lekszycki

Jadwiga Zaklicka

Bogusława Czuprynówna

Anna Lutosławska

Jan Krzywdziak

Józef Harasiewicz

Jan Mączka

Rajmund Jarosz

Alexander Polek

Zbigniew Bednarczyk

Józef Harasiewicz

Jan Brzeziński

Jan Güntner

Podoficerowie, politycy: ZBIGNIEW BEDNARCZYK, JAN GÜNTNER, JÓZEF HARASIEWICZ, RAJMUND JAROSZ, JAN KRZYWDZIAK, TADEUSZ KWINTA, MICHAŁ LEK-SZYCKI, JAN MACZKA, ALEXANDER POLEK.

Inspicjent:	ALICJA WOŹNIAK
Sufler:	ZDZISŁAWA WĄTROBA
Oświetlenie:	LUDWIK KOLANOWSKI
Realizacja akustyczna:	HUBERT BREGUŁA
Brygadier sceny:	EDWARD GÓRSKI
Kier. prac. krawieckiej:	FELIKS KOLAK
	ZDZISŁAWA GAJDECZKO
Kier. prac. perukarskiej:	HENRYK JARGOSZ
Kier. prac. stolarskiej:	ZYGMUNT OSIKA
Prace malarskie i modelatorskie	WŁADYSŁAW GRABOWSKI
Asystent reżysera:	JAN GÜNTNER

Nowa Huta, 3 grudnia 1960 r.

DO NASZYCH WIDZÓW — PRZYJACIÓŁ

Przed pięciu laty po raz pierwszy spotkał się Zespół Teatru Ludowego ze swoimi Widzami. Trudno było wówczas przewidzieć, co z tego spotkania wyniknie — spotkania dwóch niewiadomych: miasta, kształtującego dopiero swoje oblicze i młodej, nie posiadającej doświadczeń grupy artystów. Wiedzieliśmy tylko jedno: że dano nam szansę, jedyną i niepowtarzalną, budowania teatru od podstaw na czystej, niezapisanej karcie nowego miasta.

Prawdziwa sztuka teatralna rodzi się z żywego związku sceny z widownią — to prawda oczywista. Nie jest jednak sprawą oczywistą, na czym ten związek polega. Nie wdając się w skomplikowane rozważania natury społecznej, psychologicznej, czy estetycznej, wydaje się, że można najprościej wyróżnić dwa rodzaje odbioru sztuki teatralnej. Pierwszy, polegający na biernym oglądaniu widowiska, drugi — **na aktywnym uczestniczeniu w sprawie zaproponowanej przez teatr do przemyslenia.**

W rozróżnieniu tym zawierają się, rzecz jasna, dwa typy teatru; teatr sam wyznacza rodzaj kontaktu z widzem. Wybierając rodzaj drugi — trudniejszy — teatr deklaruje swe zaufanie do widza, szuka z nim związku **przyjaźni**, która polega przecież na porozumieniu, wzajemnym szacunku, braku pobłażania.

Nie bez lęku Teatr Ludowy na progu swej działalności wybrał drogę trudniejszą, niepozbawioną zawodów, ciężkich chwil koniecznego uporu i walki, ale też drogę rzetelnej, największej radości, jaką daje prawdziwe porozumienie z widzami.

Uprawianie sztuki byłoby zajęciem zgoła jałowym i pozbawionym sensu, gdyby nie pomagało spotykać się z ludźmi, gdyby nie budowało przyjaźni.

Za przyjaźń, która nadała sens trudnej, pięcioletniej pracy artystycznej Teatru Ludowego, składamy dziś naszym Widzom gorące słowa podziękii.

KRYSTYNA SKUSZANKA



JERZY BROSZKIEWICZ

ŚWIADEK OSKARŻENIA

Historię kariery generała Barcza opowiedział pisarz przyboczny wodza. Ten sam, który w cyklu broszurek pierwszy zaczął mitologizować, który pierwszy dał wzór panegiryku, chwalby, nadymania i dęcia. Umiał to zresztą robić. Patetyczno-poetyckie broszurki miały swój ton. Krzepiły i głaskały wodzowsko-generalskie serca.

Tylko, że pisarz przyboczny był o wiele bardziej pisarzem, niż adiutantem. O wiele bardziej satyrykiem niż panegirystą. Toteż gdy przyszła pora na powieść — wywodzącą się z tych samych niby faktów i sytuacji, sławionych w broszurkach — od razu skończył się panegiryk. Wyrósł natomiast pamflet. Spod szlifów i rysów generała Barcza wyłonił się pomnik na miarę... panoptikum. Patetyczna zaś

historia zmieniła się w okrutną i okrutnie prawdziwą szopkę, w której nic już nie zostało z serc pokrzepicielstwa — a tylko śmiech pusty, trwoga i obrzydzenie.

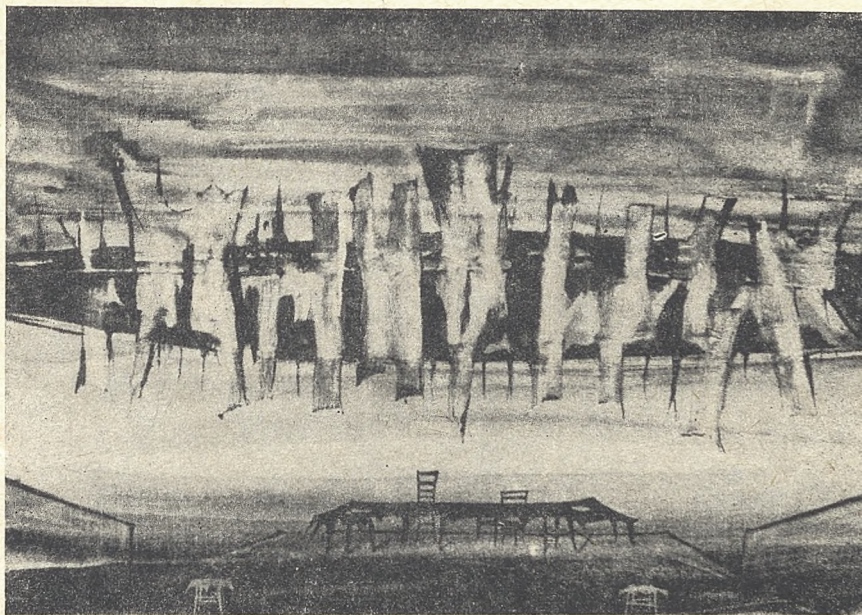
Tak więc pierwsza powieść o barczowskiej klice stała się pierwszym jej, bezlitosnym oskarżeniem. Tym ostrzejszym, że napisanym przez „swojego człowieka“ — przez tego, który widział rzeczy od środka.

Istnieją realne przesłanki do przypuszczeń, iż Kaden Bandrowski zamierzał skompromitować tylko wrogów generała. Że samego Barcza chciał na swój sposób ubrać. Niestety! Nie wyszło. Okazało się jak bardzo wart był Barcz Krywulta, Krywult Pycia, Pyć Wildego, a Wilde Barcza — jak bardzo był wart Pac pałaca. Po takim „brązowieniu“ Barcz generał winien był sobie westchnąć: broń mnie Boże od takich przyjaciół. Z wrogami dał sobie przecież radę.

„Generał Barcz“ jest zatem powieścią-pamfletem. A zarazem powieścią z kluczem. Wiadomo bowiem, że w owej powieściowej fikcji co krok to jakiś znany w owych czasach fakt, co postać to figura „z życia“. Tyle, że starym literackim obyczajem Kaden-Bandrowski do jednego portretu angażował często więcej niż jednego modela.

Kim jest więc Barcz? Piłsudskim, czy Sosnkowskim? A Krywult? Dowbór to, czy Haller? A Pyć Kocem jest, czy też nie jest?

Wydaje mi się, że to nie ważne. Nie ważne czy Barcz jest Piłsudskim, czy Sosnkowskim — jeśli wyraźnie widać, że ów człowiek kandydujący na wodza narodu ma dlań jeden tylko program: siebie. Nie ważne to też czym jest aluzja do N.W.T.S. — jeśli w całej owej historyjce syntetyzuje się „styl“ wodzowskiej kampanii o władzę. Nie ważna jest też dokładna genealogia Pycia. Owo pomieszanie materii i modeli przyczyniło się raczej do **usystematyzowania** ocen. Bezlitosnych ocen **całej** tej galerii, całego pocztu nowoczesnych królów „odzyskanego śmietnika“ — czyli... ich odzyskanej Polski. Taka wielopochodność i alternatywność figur generalskiej szopy sprawiła bowiem, że Kaden uzyskał wspólny, pamfletowy mianownik dla **nich wszystkich**. Hojnie czerpał i hojnie obdarzył. Można rzec, że ani jednego suchego szlifu na nich nie pozostawił. I to było jego osobiste zwycięstwo: pisarza nad adiutantem, człowieka nad politykiem.



Pomogli mu w tym zresztą. Sam Kaden (w powieści Rasiński) napisał „Barcza“ niemal w obronie własnej. Przeszedł bowiem osobiście całą aferę z oskarżeniem, sądem, aresztem; dobrze poznał smaki i zapaszki owego bagienka. Jego własny komentarz do „Barcza“ jasno o tym mówi: „Nauczony ciężkimi przejściami z niczym się już nie liczę...“ Nic też dziwnego, że owa powieść najbardziej zapiekła „barczowców“ — że właśnie piłsudczycy najostrzej atakowali ją i autora — „swojego człowieka“. Przysłużył im się istotnie na potęgę. Dziś widać to ze szczególną wyrazistością. „Barcz“ to pierwszy pisarski dokument piłsudczykowski dwudziestolecia. Dokument prokurator-ski.

*

„General Barcz“ był zarazem pierwszą powieścią, w której ujawniły się najlepsze i trwałe wartości talentu Kadena. Spojrzenie okrutnego karykaturzysty, temperament satyryka, nerw dramatyczny.

Powieść rozwija się jak groteskowy film. Widziano w niej polityczną szopkę — i słusznie, bo wszystkie późniejsze „prawdziwe” polityczne szopki o Dziadku, Kocu, czy Carze przy „Barczu” wyglądały na sentymentalne panegiryki. Szopka — i kukły... to istotnie właściwa kwalifikacja kadenowskiej „Barczyady”. Dziś jednak najwyraźniej narzucają się chyba skojarzenia ze swoistym typem scenariusza. Fabuła rozwija się rytmem scen, sekwencji, aktów — zawziętym ekspresjonistycznym rytmem. Akcja gorączkowo śpieszy. Nawet rwany, na pozór bełkotliwy dialog wyraźnie przekracza granice powieściowe — szuka i domaga się aktorskiego dopełnienia gestem, mimiką, podtekstem.

Oczywiście — „Barcz” jest i pozostaje przede wszystkim powieścią. W jego materiale jednak tkwi niewątpliwa dramaturgiczna prowokacja dla ekranu i sceny. Wydaje się nawet, że pamfletycznej grotesce „Barcza” bliższa jest scena teatru, jej umowność, jej teren — zaś wybór „Barcza” na parafrazę sceniczną jest w pełni uzasadniony strukturą i charakterem oryginału.

Że po prostu w samym „Barczu” — owej powieściowej politycznej szopie — tkwi potencjalny teatr. Nie gotowy oczywiście, wymagający bardziej parafrazy niż prostych zabiegów adaptacyjnych — ale tym wyrazistszy, tym bardziej sceniczny.

*

„Radość z odzyskanego śmietnika”.

Sam tytuł teatralnej parafrazy „Barcza” wyjaśnia zasadę wyboru dokonanego przez Krasowskiego. Krasowski stawia na pamflet, na groteskę. Wydaje mi się przytem, że Kaden w tej postaci ujawnia właściwości dość szczególne. „Radość z odzyskanego śmietnika” — przy zachowaniu wszelkich szacownych proporcji — da się zaliczyć do tego nurtu ironii i krytycznej drwiny z poniekórych wątków narodowego losu, jakim patronuje „czerep rubaszny”, w czasach nowszych „Wesele” — później zaś groteska Witkacego i śmiech Gombrowicza.

„Barcz” w swej postaci scenicznej jest jakby protagonistą tych dwu ostatnich. Wywodzi się zaś z atmosfery, w której Wyspiański wyśmiewał bronowickie jasełka a Boy matronę polską, hr. Tarnowskiego i wiele innych narodowych świę-



tości. Nie bez kozery „Barcz“ startuje z Krakowa. Z Michalikowej zaś Jamy do Oleandrów niedaleko. Po Oleandrach zaś, po krakowskiej kawiarni, pora na Warszawę. I tu właśnie zaczyna pobrzmiewać ten śmiech, ta drwina, która później uzyska swą kulminację w postaciach Kocmołuchowicza z „Nienasycenia“, czy w sarmackiej obsesji „Transatlantyku“.

Wydaje mi się, że owe koligacje warte są sprawdzenia. Kijowski w swym świetnym zresztą szkicu o „Nienasyceniu“ (Twórczość Nr 9, 1960) twierdzi, że Witkacy parodiował „Barcza“. Czy na pewno? Czy musiał parodiować parodię? Czy też po prostu wyprowadzał ostateczne pamfletyczne konsekwencje z tych pamfletycznych propozycji jakie w „Barczu“ przedstawił Kaden?

Ostatecznie takie sceny, jak uroczystość na Cytadeli, zamach, rozrywki z Drwęską, nie wymagały szczególnych zabiegów parodystycznych. Kaden nie miał tych umiejęt-

ści deformacyjnych jakie rozsadzały prozę Witkacego, czy też organizowały prozę Gombrowicza. Był bliższy realiom. Ale w końcu same realia były dostatecznie „zdeformowane“, by skompromitować, ośmieszyć i wydrwić to co sam Kaden zamierzał, jak się zdaje, ocalić od kompromitacji.

Nie zdołał. Nie wyszło. Po prostu sama rzeczywistość była zbyt kompromitująca.

*

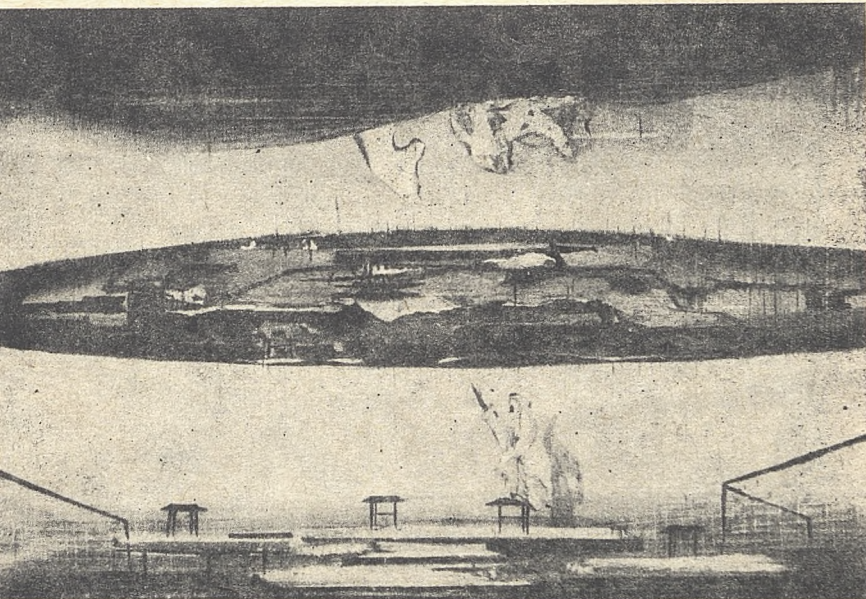
Pozostaje jeszcze jedno pytanie.

Jaki sens ma dziś ewokowanie owej rzeczywistości, ożywianie kukieł z politycznej szopy Kadena?

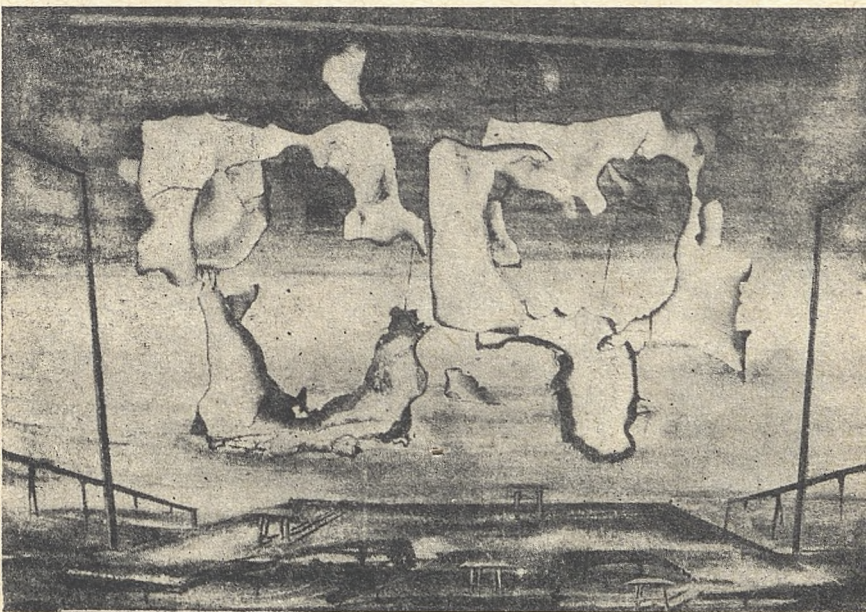
Powiedzmy sobie otwarcie: w tej imprezie artystycznej należy odkryć też warstwę historii prawdziwej. Historii, którą zaczął Barcz — a — **zakończył wrzesień 39 roku.** Historii, w której ów wrzesień był tylko logicznym wynikiem kariery i wielkości generała, wielkości i władzy woźdza oraz jego gwardii.

W dyskusjach, które trwają: o ułanach, lancach, bohater-szczyźnie, bohaterstwie, o polskości dalszej i bliższej, warto powołać na świadka także „Generała Barcza“. To zaledwie początek dwudziestolecia. Ale jaki! Jak wyraźnie widać tych ludzi, którzy ośmielili się sięgnąć po odpowiedzialność za naród i państwo — mając za jedyne uzasadnienie jeden jedyny program: swój osobisty zysk z „odzyskanego śmietnika“.

W procesie badania historii dwudziestolecia i września Kaden z „Barcza“ jest ważnym świadkiem oskarżenia.



Projekty dekoracji J. Szajny



REPERTUAR TEATRU LUDOWEGO W LATACH
1955—1960

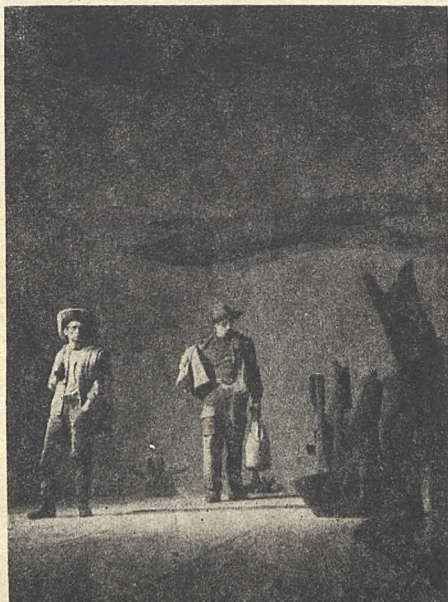
WOJCIECH BOGUSŁAWSKI —
„KRAKOWIACY I GÓRALE“
PREMIERA 3. XII. 1955 R.

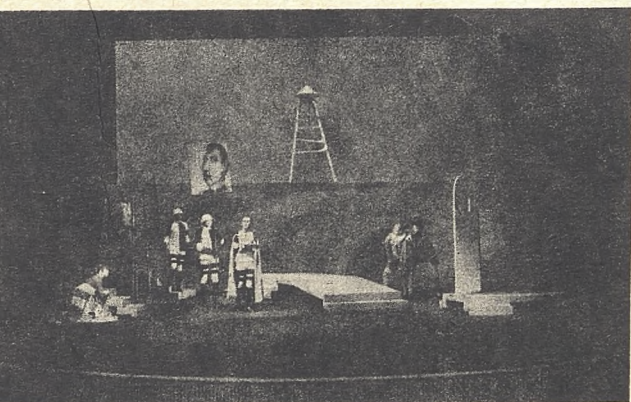
CARLO GOZZI —
„KSIĘŻNICZKA TURANDOT“
PREMIERA 21. I. 1956 R.



JULIUSZ SŁOWACKI —
„BALLADYNA“
PREMIERA 14. IV. 1956 R.

JOHN STEINBECK —
„MYSZY I LUDZIE“ ADAPTACJA SCENICZNA:
JERZY KRASOWSKI
PRAPREMIERA POLSKA 20. V. 1956 R.





SZEKSPIR —
 „MIARKA ZA MIARKĘ“
 PREMIERA 16. IX. 1956 R.



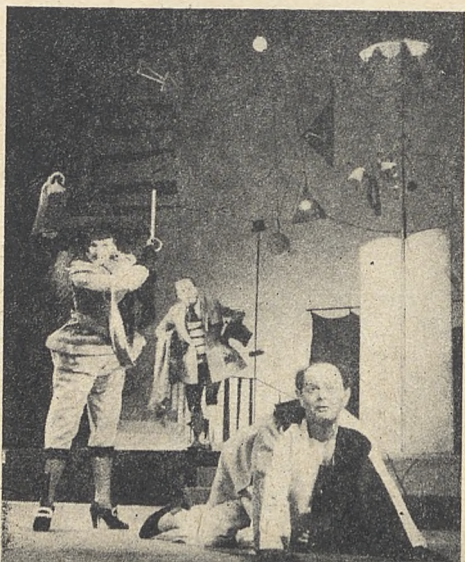
J. M. SYNGE —
 „BOHATER NASZEGO ŚWIATA“
 PREMIERA 1. XII. 1956 R.

J. CH. ANDERSEN —
 „KRÓŁOWA ŚNIEGU“ (PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI)
 PREMIERA 28. XII. 1956 R.



FRANZ WERFEL —
 „JACOBOWSKY I PUŁKOWNIK“
 PRAPREMIERA POLSKA 20. I. 1957 R.

CARLO GOLDONI —
 „SŁUGA DWÓCH PANÓW”
 PREMIERA 9. III. 1957 R.





XVI FESTIVAL INTERNAZIONALE DEL TEATRO DI PROSA

dedicato a CARLO GOLDONI nel 250° anniversario della nascita

8 LUGLIO - 12 AGOSTO 1957

TEATRO DI PALAZZO GRASSI

15-16 LUGLIO 1957 · ORE 21

TEATRO POPOLARE DI NOWA HUTA

IL SERVITORE DI DUE PADRONI

di CARLO GOLDONI

Regia di KRYSZYNA SKUSZANKA

Scene di LILIANA JANKOWSKA e ANTONI TOSTA

Interpreti

Maria GDOWSKA · Lech KOMARNICKI · Ryszard KOTAS · Michał LEKSYCH · Władysław PAWŁOWICZ
Witold PYRKOSZ · Edward RĄCZKOWSKI · Wojciech RAJEWSKI · Wanda SWARYCZEWSKA
Tadeusz SZANIECKI · Wanda UZIEMBLO

ZENON LAURENTOWSKI —

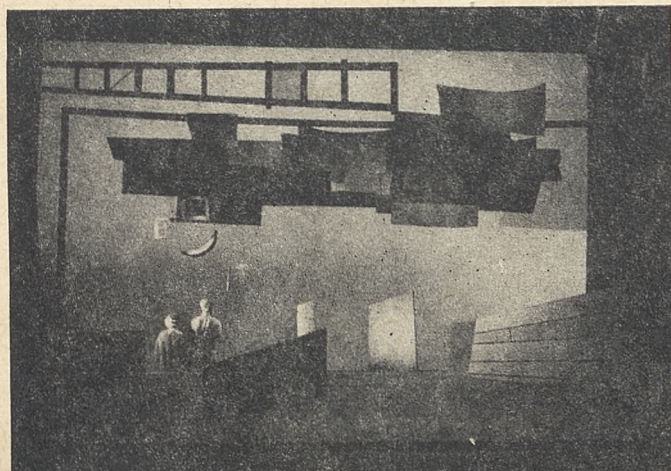
„KOT W BUTACH“ (przedstawienie dla dzieci)

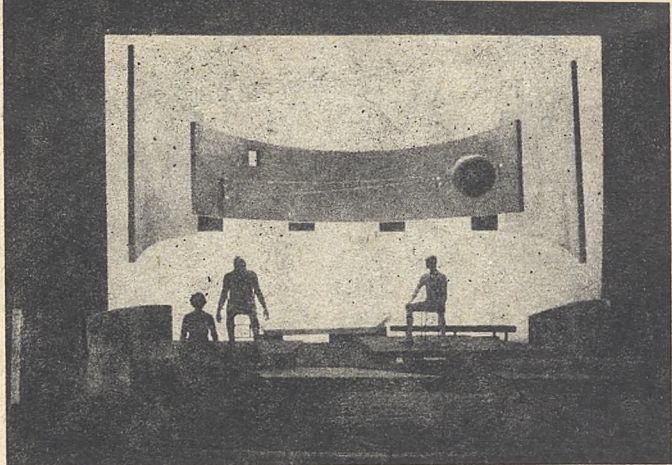
PREMIERA 4. IV. 1957 R.

ALEKSANDER FREDRO

„NOWY DON KISZOT“

PREMIERA 4. VII. 1957 R.





JERZY BROSZKIEWICZ —

„IMIONA WŁADZY“

PREMIERA 19. X. 1957 R.

KORNEL MAKUSZYŃSKI —

„O DWÓCH TAKICH CO UKRADLI KSIEŻYC“

(adaptacja Zespołu Teatru Ludowego,
przedstawienie dla dzieci)

PREMIERA 21. XII. 1957 R.

FERENC MOLNAR —

„LILIOM“

PREMIERA 31. I. 1958 R.

TYMOTEUSZ KARPOWICZ —

„PÓŹNO WRACAMY DO DOMU“

PRAPREMIERA 8. III. 1958 R.

N. R. NASH —

„ZAKLINACZ DESZCZU“

PREMIERA 18. IV. 1958 R.



ALBERT CAMUS —
„STAN OBLĘŻENIA“

PRAPREMIERA POLSKA 6. XI. 1958 R.

WOJCIECH ŻUKROWSKI —
„PORWANIE W TIUTIURLISTANIE“

(adaptacja sceniczna Krystyny Skuszaneki —
przedstawienie dla dzieci)

PRAPREMIERA 18. XII. 1958 R.

SZEKSPIR —

„BURZA“

PREMIERA 20. III. 1959 R.



ALEKSANDER FREDRO —
„GWAŁTU CO SIĘ DZIEJE“
PREMIERA 18. IV. 1959 R.

MARIA DĄBROWSKA —
„GENIUSZ SIEROCY“
PRAPREMIERA 20. VI. 1959 R.





JULIUSZ SŁOWACKI —
„SEN SREBRNY SALOMEI“
PREMIERA 17. X. 1959 R.





FRIEDRICH DÜRRENMATT —
„ROMULUS WIELKI“
PREMIERA 28. XI. 1959 R.

MARIN DRŽIĆ —
„DUNDO MAROJE“
PREMIERA 25. II. 1960 R.

ZBIGNIEW NIEMCZYNOWSKI —
„RAKIETA ALFA 1“
(przedstawienie dla dzieci)
PREMIERA 16. III. 1960 R.

Oresteja





AJSCHYLOS —
„ORESTEJA“
PREMIERA 6. V. 1960 R.

NISIM ALONI —
„PONAD WSZYSTKO, NAJOKRUTNIEJSZY JEST KRÓL“
PRAPREMIERA POLSKA 8. VII. 1960 R.

JERZY BROSZKIEWICZ —
„DZIEJOWA ROLA PIGWY“
PRAPREMIERA 6. X. 1960 R.

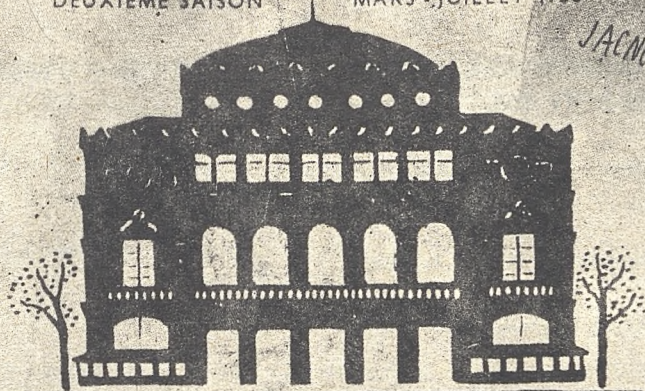
IRENA PRUSICKA —
„TRZY PARY PANTOFELKÓW“
PRAPREMIERA 4. XI. 1960 R.
(przedstawienie dla dzieci)

JERZY KRASOWSKI —
„RADOŚĆ Z ODZYSKANEGO ŚMIETNIKA“
wg. J. Kadena Bandrowskiego „Generał Barcz“
PRAPREMIERA 18. XII. 1960 R.

DEUXIEME SAISON

MARS - JUILLET 1958

JACNO



SARAH BERNHARDT
THÉÂTRE des NATIONS

POLOGNE
THEATRE POPULAIRE DE NOWA HUTA

Directeur : KRYSTYNA SKUSZANKA

Les 15 et 16
juillet
à 21 heures

TURANDOT

de GOZZI

Mise en scène : KRYSTYNA SKUSZANKA et JERZY KRASOWSKI

Le 17 juillet
à 21 heures

JACOBOVSKY ET LE COLONEL

de FRANZ WERFEL

Mise en scène : JERZY KRASOWSKI

Le 18 juillet
à 21 heures

LES NOMS DU POUVOIR

(IMIONA WŁADZY)

de JERZY BROSKIEWICZ

Mise en scène : KRYSTYNA SKUSZANKA

ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY TEATRU LUDOWEGO

SEZON 1955/56

Reżyserzy: Krystyna Skuszanka
Jerzy Krasowski

Scenograf: Józef Szajna

Asyst. scenografa: Marian Garlicki

AKTORZY: Mila Czajkowska, Maria Cichocka, Bogusława Czuprynówna, Anna Gołębiowska, Marianna Gdowska, Janina Grudniewicz, Henryka Jędrzejewska, Danuta Lipińska, Anna Michałowska, Izabella Olszewska, Eugenia Romanow-Horecka, Maria Szaniawska, Wanda Swaryczewska, Wanda Uziembło, Adela Zgrzybłowska, Alina Zubrówna, Antoni Bartnicki, Jan Brzeziński, Stefan Drewicz, Jerzy Goliński, Jerzy Horecki, Tadeusz Jurasz, Ryszard Kotas, Michał Lekszycki, Zdzisław Leśniak, Stanisław Marecki, Ferdynand Matysik, Jan Mączka, Maciej Nowakowski, Franciszek Pieczka, Jerzy Przybylski, Witold Pyrkosz, Edward Rączkowski, Ferdynand Sarnowski, Edward Skarga, Tadeusz Szaniecki.

Inspicjent: Irena Przybylska

Suflerzy: Alicja Woźniak
Teresa Kazanowicz

Kierownik Muzyczny: Józef Bok

Kierownik Literacki: Józef Gruda

Dyrektor i Kier. Artystyczny: Krystyna Skuszanka

V-dyrektor Administracyjny: Adam Krupiński

ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY TEATRU LUDOWEGO

SEZON 1960/61

Reżyserzy: Krystyna Skuszancka
Jerzy Krasowski

Scenografowie: Józef Szajna
Marian Garlicki

AKTORZY: Maria Cichocka, Bogusława Czuprynówna, Bronisława Gerson-Dobrowolska, Marianna Gdowska, Maria Gerhard, Marta Grey, Janina Grudniewicz, Anna Lutosławska, Eugenia Romanow-Horecka, Wanda Swaryczewska, Wanda Uziembło, Zbigniew Bednarczyk, Jan Brzeziński, Jan Güntner, Józef Harasiewicz, Jerzy Horecki (zmarł 15. X. 1960 r.), Andrzej Hrydzewicz, Rajmund Jarosz, Zdzisław Klucznik, Ryszard Kotas, Jan Krzywdziak, Tadeusz Kwinta, Michał Lekszycki, Edward Łada Cybulski, Ferdynand Matysik, Jan Mączka, Stanisław Michalik, Franciszek Pieczka, Alexander Polek, Witold Pyrkosz, Edward Rączkowski, Tadeusz Szaniecki.

Inspicjent: Alicja Woźniak

Sufler: Zdzisława Wątroba

Kierownik Literacki: Jerzy Broszkiewicz

Dyrektor i Kier. Artystyczny: Krystyna Skuszancka

V-dyrektor Administracyjny: Jan Wątroba.

W LATACH 1955 — 1960

Reżyserowali:

Józef Gruda (Z. Laurentowskiego „Kot w butach“).

Jerzy Krasowski (C. Gozziego „Księżniczka Turandot“, wg. J. Steinbecka „Myszy i ludzie“, F. Werfla „Jacobowski i pułkownik“, A. Fredry „Nowy Don Kiszot“, N. R. Nasha „Zaklinacz deszczu“, A. Camusa „Stan obłączenia“, M. Dąbrowskiej „Geniusz sierocy“, Fr. Dürrenmatta „Romulus Wielki“, Ajschylosa „Orestea“, J. Broszkiewicza „Dziejowa rola Pigwy“, wg. Kadena „Radość z odzyskanego śmietnika“).

Wanda Laskowska (Fredry „Gwałtu co się dzieje“).

Krystyna Skuszanka (C. Gozziego „Księżniczka Turandot“, J. Słowackiego „Balladyna“, Szekspira „Miarka za miarkę“, wg. Andersena „Królowa śniegu“, C. Goldoniego „Sługa dwóch panów“, J. Broszkiewicza „Imiona władzy“, wg. K. Makuszyńskiego „O dwóch takich co ukradli księżyc“, T. Karpowicza „Późno wracamy do domu“, A. Camusa „Stan obłączenia“, wg. W. Żukrowskiego „Porwanie w Tiu-tiurlistanie“, Szekspira „Burza“, J. Słowackiego „Sen srebrny Salomei“, M. Drżicia „Dundo Maroje“, Ajschylosa „Orestea“, N. Aloniego „Ponad wszystko najokrutniejszy jest król“, I. Prusickiej „Trzy pary pantofelków“).

Wanda Wróblewska (W. Bogusławskiego „Krakowiacy i górale“).

Jerzy Zegalski (J. Synge'a „Bohater naszego świata“, F. Molnara „Liliom“).

Andrzej Ziębiński (Z. Niemczynowskiego „Rakieta Alfa 1“),

Opracowywali scenografię:

Władysław Daszewski („Krakowiacy i górale“).

Marian Garlicki („Królowa śniegu“, „Kot w butach“, „O dwóch takich co ukradli księżyc“, „Późno wracamy do domu“, „Porwanie w Tiutiurlistanie“, „Gwałtu co się dzieje“, „Sen srebrny Salomei“, „Rakieta Alfa I“, „Ponad wszystko najokrutniejszy jest król“, „Trzy pary pantofelków“).

Liliana Jankowska („Sługa dwóch panów“).

Tadeusz Kantor („Miarka za miarkę“).

Jadwiga Pożakowska („Dundo Maroje“).

Marian Stańczak („Balladyna“, „Liliom“).

Józef Szajna („Księżniczka Turandot“, „Myszy i ludzie“, „Bohater naszego świata“, „Jacobowsky i pułkownik“, „Nowy Don Kiszot“, „Imiona władzy“, „Zaklinacz deszczu“, „Stan oblężenia“, „Burza“, „Geniusz sierocy“, „Rommulus Wielki“, „Oresteja“, „Radość z odzyskanego śmietnika“).

Antoni Tośta („Sługa dwóch panów“).

Krystyna Zachwatowicz („Dziejowa rola Pigwy“).

Komponowali muzykę:

Józef Bok („Sługa dwóch panów“, „Kot w butach“, „Imiona władzy“, „O dwóch takich co ukradli księżyc“, „Liliom“, „Późno wracamy do domu“, „Porwanie w Tiutiurlistanie“, „Burza“, „Gwałtu co się dzieje“, „Sen srebrny Salomei“, „Dundo Maroje“, „Oresteja“, „Ponad wszystko najokrutniejszy jest król“, „Dziejowa rola Pigwy“).

Jerzy Bresticzker („Myszy i ludzie“, „Miarka za miarkę“, „Jacobowsky i pułkownik“).

Jerzy Kaszycki („Radość z odzyskanego śmietnika“).

Stanisław Skrowaczewski („Księżniczka Turandot“, „Balladyna“, „Nowy Don Kiszot“, „Stan oblężenia“).

Występowali na scenie:

Maria Cichocka, Bogusława Czuprynowna, Krzesisława Dubielówna, Stanisława Gallówna, Marianna Gdowska, Bronisława Gerson-Dobrowolska, Anna Gołębiowska, Marta Grey, Janina Grudniewicz, Henryka Jędrzejewska, Danuta Korolewicz, Danuta Lipińska, Anna Lutosławska, Anna Michałowska, Izabella Olszewska, Eugenia Romanow-Horecka, Maria Szaniawska, Wanda Swaryczewska, Wanda Uziembło, Jadwiga Zaklicka, Adela Zgrzybłowska, Alina Zubrowna.

Antoni Bartnicki, Zbigniew Bednarczyk, Jan Brzeziński, Franciszek Buratowski, Stefan Drewicz, Jerzy Goliński, Jan Güntner, Józef Harasiewicz, Jerzy Horecki, Andrzej Hrydzewicz, Rajmund Jarosz, Tadeusz Jurasz, Jerzy Kaliszewski, Lech Komarnicki, Zdzisław Klucznik, Ryszard Kotas, Jerzy Krasowski, Gustaw Kron, Jan Krzywdziak, Tadeusz Kwinta, Michał Lekszycki, Zdzisław Leśniak, Tadeusz Luberadski, Edward Łada-Cybulski, Zdzisław Małkiewicz, Stanisław Marecki, Ferdynand Matysik, Jan Mączka, Stanisław Michalik, Janusz Mirczewski, Maciej Nowakowski, Władysław Pawłowicz, Franciszek Pieczka, Alexander Polek, Jerzy Przybylski, Witold Pyrkosz, Wojciech Rajewski, Edward Rączkowski, Ferdynand Sarnowski, Edward Skarga, Bogusław Stodulski, Tadeusz Szaniecki, Andrzej Ziębiński.

Dane cyfrowe:

- W roku 1956** ilość przedstawień 202, ogółem widzów — 53.815, przeciętna frekwencja 63%.
- W roku 1957** ilość przedstawień 237, ogółem widzów — 76.323, przeciętna frekwencja 76%.
- W roku 1958** ilość przedstawień 256, ogółem widzów — 90.452, przeciętna frekwencja 84%.
- W roku 1959** ilość przedstawień 263, ogółem widzów — 91.877, przeciętna frekwencja 83%.
- W roku 1960** — pierwsze półroczcie ilość przedstawień 142, ogółem widzów — 48.962, przeciętna frekwencja 80%.

WYKAZ PRZEDSTAWIEŃ Z NAJWYŻSZĄ PRZECIĘTNĄ FREKWENCJĄ:

„Stan oblężenia” 97%, „Romulus Wielki” 88%, „Sen srebrny Salomei” 83%, „Zaklinacz deszczu” 83%, „Geniusz sierocy” 82%, „Jacobowsky i pułkownik” 81%, „Myszy i ludzie” 78%, „Sługa dwóch panów” 78%, „Turandot” 75%, „Imiona władzy” 75%.

W TYM:

„Turandot” 102 przedstawień 31.784 widzów, „Myszy i Ludzie” 85 przedstawień 28.046 widzów, „Jacobowsky i Pułkownik” 84 przedstawień 28.602 widzów, „Sługa dwóch panów” 64 przedstawień 21.087 widzów, „Romulus Wielki” 62 przedstawień 22.937 widzów, „Stan Oblężenia” 42 przedstawień 17.047 widzów.

Teatr Ludowy wziął udział w dwóch międzynarodowych Festiwalach Teatralnych: w roku 1957 w Wenecji wystawiając „Sługę dwóch panów” Carlo Goldoniego (był to pierwszy występ teatru polskiego na ziemi włoskiej w historii polsko-włoskich stosunków kulturalnych), w roku 1958 w Théâtre des Nations w Paryżu wystawiając „Turandot” Carlo Gozziego i sztukę Werfla „Jacobowsky i Pułkownik”.

Dwukrotnie występował Teatr Ludowy w Warszawie z przedstawieniami: „Turandot”, „Myszy i Ludzie”, „Miar-ka za miarkę”, „Jacobowsky i Pułkownik”. Stały kontakt utrzymuje Teatr Ludowy z publicznością śląską. Na scenie Pałacu Młodzieży w Katowicach grane były przedstawienia: „Sługa dwóch panów”, „Imiona władzy”, „Jacobowsky i Pułkownik”, „Turandot”, „Zaklinacz deszczu”, „Stan Oblężenia”, „Myszy i Ludzie”, „Romulus Wielki”, „Ponad wszystko najokrutniejszy jest król”.

W repertuarze teatru

JERZY KRASOWSKI

(wg. pow. J. Kadena Bandrowskiego)

RADOŚĆ Z ODZYSKANEGO

ŚMIETNIKA

NISIM ALONI

PONAD WSZYSTKO

NAJOKRUTNIEJSZY

JEST KRÓL

JERZY BROSZKIEWICZ

DZIEJOWA ROLA PIGWY

JOHN STEINBECK

MYSZY I LUDZIE

IRENA PRUSICKA

TRZY PARY PANTOFELKÓW

(przedstawienie dla dzieci)

W przygotowaniu:

BERTOLD BRECHT

PAN PUNTILLA

I SŁUGA JEGO MATTI

JERZY BROSZKIEWICZ

BAR WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

(PRAPREMIERA)

EUGENIUSZ SZWARC

SMOK

(POLSKA PRAPREMIERA)

Cena zł. 4.

ARCHIWUM
P. TEATRU LUDOWEGO
W NOWEJ Hucie

Nr poz. 30

NOWOHUCKA DRUKARNIA PRZEMYSŁU TERENOWEGO
KRAKÓW — NOWA HUTA, OS. C-2, ULICA STAŁOWA 5
Zamówienie 2472 — 4.000 egz. — XI. 60. — E-11 (7759)